

№ 81.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wiel. Czw. św. Maryi Kl.
Wiel. Piąt. św. Ezech.
Wiel. Sob. św. Leona.
Niedz. **Wielkanoc.**
Pon. **Wielkanocny.**
Wt. św. Walerego.
Sr. św. Anasztazego M.

Wschód słońca godz. 5 m. 20
Zachód słońca godz. 6 m. 45
Długość dnia godz. 15 m. 25
Przybyło dnia godz. 5 m. 48

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

Cena pronumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 9 kwietnia 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-cj po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

GRAND-HOTEL

uprasza o łaskawe wczesne zamawianie miejsc w Restauracji Grand-Hotelu na nadchodzące święta. Jednocześnie polecamy jako specjałość

Baumkucheny, Torty, Mazurki i Lody.

Wielka wystawa Marcepanów, Jaj, i Zajęcy czekoladowych w Grand-Café.

1437

Stały Salon Sztuk Pięknych

art. mal. Karola Ende

Otwarcie dnia 7 kwietnia 1914 r.

Salon otwarty od godz. 11 rano do 9 wieczór.

Wejście dla dorosłych 20 kop., dla uczniów i dzieci 10 kop.

1415

KONIAKI I WINA M. A. ANANOWA. RION

WYBORNE W CATUNKU I SMAKU

SKŁADY: WARSZAWA, ELEKTORALNA 31. JEN. PRZEDST. S. ZIELIŃSKI.

Janina Schoeneich

Właścicielka Magazynu Mód

ul. Andrzeja № 5.

1345

po powrocie z zagranicy poleca na sezon obecny

Modele i Nowości

w wielkim wyborze

WŁ. JANISZEWSKA

Przejazd № 16 (naprzeciw placu „Cyklistów”).

Polecam dla Szan. Pań i Panów

Galanteryę Damską i Męską.

NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE

sklep zaopatrzone w różne rzeczy galanteryjne.

CENY PRZYSTĘPNE

Rozsule męskie i krawaty
W DOBRYM CATUNKU.

GUSTOWNE BLUZKI
Z WŁASNEJ PRACOWNI.

**Żołądkowo-kiszkowa postać in-
flueny.** Nie należy zapominać, że w przebiegu in-
flueny działalność przewodu żołądkowo-
kiszkowego prawie zawsze ulega zaburzeniu, dla
tego też tak w przypadkach lżejszych, zarówno
jak i w cięższych, zawsze można skonstatować
zaburzenia dróg trawiennych, często nawet o
charakterze bardzo poważnym. Dla przeciwdzia-
łania tym zaburzeniom należy uciec się do sto-
sowania Kaskaryny (Cascarine Leprince), która,
pobudzając działalność wydzielniczą gruczołów
trawiennych, w szczególności zaś zwiększając
wydzielanie żółci, znakomicie odciąża kiszki, po-
budza łaknienie i t. d. Wszyscy lekarze uważają
Kaskarynę (Cascarine Leprince) za najlepszy
środek w podobnego rodzaju zaburzeniach tra-
wienia, czy to o charakterze lżejszym, czy też
cięższym. 1963

Gusty i skutki.

Spotkało się przyjaciół trzech
Kazio, Tazio, Władek
— Musimy—rzekną—toć nie grzech
Gdzie oblać ten wypadek
Do knajpki zaszli, ale nie
Zgody na widok przysła czarki
Każdy chciał wprowadzić koniak pięć,
Lecz każdy innej żądał marki...
Zaczęto trunek w gardła lać,
Jak gdyby w jaką wielką próżnię...
Ale, o dziwo! wnet na brach
Zaczął skutkować koniak różnie.
Jeden sponował niby rak,
Wrzucony nagle w wody wrzątek...
Drugi nos spuścił jak dziób ptak
I zaczął tracić myśli wątek...
Zas trzeci, co Szustowa pił,
Pozostał sobą do ostatka:
W oczach mu śmiech się szczyry skrył,
Wymowa w ustach brzmiała gładka.
Świat mu się pięknym rajem zdał,
Serdeczne ciepło go objęło.
Gdy... pierwszy z drałów w kącie spał,
A drugi miał z policją „dzielo”.

Znakomity środek odżywczy

KEFIR ZYCKIEGO

nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym
poleca Apteka W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-95.

20 45

1555

Z dniem dzisiejszym otworzyliśmy przy ul.
Piotrkowskiej № 79

Skład materiałów Aptecznych, Per-
fumeryjnych i Nowości kosmetycz-
nych.

Z poważaniem

A. Psarski i S-ka.

1595

Teatr Polski

Cegielniana 63.

W niedzielę 12 kwietnia 1914 r.
o godz. 5-ej po pol. Pani Wołodyjowska i pan Zagłoba. „Królewski jedynak“.
o godz. 8-ej m. 15
W poniedziałek 13 kwietnia 1914 r.
o godz. 5-ej po pol. „Królewski jedynak“
o godz. 8-ej m. 15 „ORLE“
We wtorek 14 kwietnia 1914 r.
o godz. 5-ej po pol. „Przebudzenie się wiosny“
o godz. 8-ej m. 15 „KRÓLEWSKI JEDYNAK“

OSTRZEŻENIE.

1165

Zakłady Fabryczne Kathreiner Kawy słodowej Ks. Kneippa w Rydze,

podają do wiadomości, iż przeciw fałszerzom towarów i etykiet wystąpiły na drogę karną i wskutek tego ostrzegają Kupców Kolonialnych, aby fałszykatów u siebie na składzie nie trzymali.

Reprezentant dla Łodzi: Herman Piltz, Radwańska 8.

Wielki Piątek.

Wielki Piątek przypomina mękę Pana Jezusa na krzyżu, śmierć Jego i złożenie do grobu. Jest to zarazem dzień publicznej pokuty dla wszystkich wiernych.

Kapłan zaczyna nabożeństwo od tego, że leży krzyżem przed ołtarzem.

Potem w kolorze czarnym odprawia modlitwy za wszystkich wiernych a nawet za heretyków, pogan i żydów, bo Pan Jezus za wszystkich umarł na krzyżu.

Chwilę ukrzyżowania Pana Jezusa przypomina Kościół, odsłaniając uroczyste krzyż z wizerunkiem Pana Jezusa, poczem kapłan — a za nim wierni — na kolanach (nawet bez obuwi) oddają cześć Ukrzyżowanemu.

Następuje „Msza darów poprzednio poświęconych“, przy której jest ofiarowanie, podniesienie i Komunia święta, ale niema tego, co stanowi istotę Mszy świętej, to jest przeistoczenia, bo w tym dniu spełni Pan Jezus na krzyżu ofiarę krwawą.

Sam tylko Ojciec święty, jako Namiestnik Chrystusa, odprawia w Wielki Piątek Mszę prawdziwą.

Nakoniec przenosi kapłan Pana Jezusa w monstrancyi do bożego grobu i zostawia tam na to, aby wierni w dniu tym i następnym dziękowali Mu za niewystowioną ofiarę, jaką za nas złożył.

Przed grobem bożym stawiają straż honorową, przypominającą żołnierzy pilatowych, którzy strzegli grobu Pana Jezusa.

Po południu odprawia się w Kościele nietylko Ciemna Jutrznia, ale także Gorzkie Żale i Droga Krzyżowa.

Nabożeństwo kończy się kazaniem pasyjnym, suplikacjami i pieśnią „Wisi na krzyżu“.

Z Sejmu galicyjskiego.

Sejm galicyjski zaraz po świętach Wielkiej Nocy ma być zwołany na ostatnią sesję.

Zamykając ostatnią sesję sejmową, marszałek pożegnał posłów słowami: „Do widzenia“! Odpowiadały one głoszonej wówczas powszechnie opinii, że Sejm ustąpił tylko miejsca parlamentowi, który czynić miał ostatnią próbę przewyciężenia obstrukcji, sam zaś zbierze się raz jeszcze po świętach na swoją ostatnią, pożegnalną sesję. To przekonanie, że Sejm roli swej jeszcze nie skończył i że powinien jeszcze raz zebrać się, aby zaokrąglić niejako dziedzictwo dla swojego następcy, wyraziło się praktycznie poniekąd w tym fakcie, że Sejm uchwalił zamiast budżetu tylko sześciomiesięczne pro-wizoryum budżetowe.

Powstaje kwestya, czy Sejm, który zreformował sam siebie, sam się niejako za niezdolnego do dalszego kierowania życiem kraju uznał, może mimo to pracować jeszcze trzy lub cztery tygodnie, aby w części przynajmniej uzupełnić te braki, które długoletnia poprzednia jego nieczynność w życiu kraju wytworzyła. Kwestya ta wydaje się więcej akademicko-pedagogiczną, niż realną. Można bowiem powiedzieć,

że Sejm, który znalazł w sobie dość siły, aby zreformować siebie samego, posiada chyba dostateczny zasób siły i uprawnień moralnych, aby zająć się jeszcze szeregiem spraw ważnych wprawdzie, ale bez porównania drobniejszych, niż to wielkie dzieło, którego dokonał.

Rusini wystąpili w prasie i na gruncie wiedeńskim bardzo ostro przeciw zwołaniu Sejmu. Przytoczone przez nich racje odpowiadają pod względem formalnym takiemu akademicko-pedagogicznemu stawianiu kwestyi. Pod względem zaś rzeczowym są one wyrazem nieufności i niechęci rusinów do starego Sejmu, który rozszerzył ich uprawnienia narodowe na przyszłość w sposób wręcz epokowy. „Dilo“ napisało wprost, że rusini nie dopuszczają do tego, aby stary Sejm czynił jeszcze jakiegokolwiek zabiegów około rozszerzenia autonomii kraju, aby pod to rozszerzenie, zgodnie z szeregiem wniosków ekscelencji Głabińskiego, kładł nowe podwaliny.

Argumentacja ruska świadczy o dużym zacietrzewieniu, ale bynajmniej nie o słuszności ruskiego stanowiska. Przedewszystkiem wyprzedza ona bardzo znacznie wypadki, wysuwając na pierwszy plan sprawę rozszerzenia autonomii krajowej. Bożą dotyczącymi wnioskami bowiem, postawionymi przez jedno stronnictwo w poprzedniej sesji zarówno w celach politycznych, jak i agitacyjnych, większość Sejmu nie przedsiębrała nic, coby do takiego rozszerzenia autonomii prowadzić mogło i licząc się z obecną koniunkturą polityczną, nic z pewnością decydującego nie przedsiębrałaby w przyszłej sesji.

Politycy ruscy muszą o tem doskonale wiedzieć. Jeżeli jednak mimo to wyrażają tak wielką obawę przed ewentualnymi usiłowaniami z naszej strony w kierunku rozszerzenia autonomii krajowej, jeszcze w czasie istnienia tego sejmu, to postępują nieszczerze, bo w gruncie rzeczy musi im chodzić o coś zupełnie innego.

Oto uchwalenie reformy wyborczej przez sejm galicyjski przypadło właśnie na czas, kiedy problem parlamentaryzmu austriackiego wskutek obstrukcji czeskiej wszedł w okres największej beznadziejności. Jaskrawa różnica między sejmem galicyjskim, a parlamentem centralnym, wszystkich uderzyła w oczy, nasuwając ten fakt elementarny, że parlament można uzdrowić tylko w ten sposób, iż wielkie brzemie kwestyi narodowościowych w poszczególnych krajach przerzuci się na sejmy krajowe. Zatriumfowała w ten sposób myśl zasadnicza, której polska polityka zawsze holdowała, którą też dlatego właśnie tak bardzo rusini.

Parlament poszedł do domu bez dyet. Rząd „pracuje“ paragrafem czternastym w niebывale szerokiej i jawnie antykonstytucyjnej jego interpretacji. Jest rzeczą dla wszystkich oczywistą, że już nietylko zasada rządów parlamentarnych, ale wręcz ustawy zasadnicze państwa znalazły się w bardzo groźnym niebezpieczeństwie, z którego wyjście jest zawsze wątpliwe.

Ustało życie konstytucyjne w całym państwie. Parlament nie pracuje. W tak wielkim kraju jak Czechy, zamiast konstytucyjnie wybranego wydziału krajowego, rządzi komisya administracyjna.

Inne sejmy krajowe wiodą żywot marny. Jakże więc wobec tego dziwnem i pouczającym a dla nas wszystkich radosnem byłoby zjawiskiem, gdyby na tem cmentarzysku myśli kon-

Szanownym naszym prenumeratorom zamiejscowym przypominaemy o odnowieniu prenumeraty za kwartał przyszły i u-regulowaniu zaległej opłaty.

stytucyjnej, w tym chaosie dążeń i prądów najsprzeczniejszych, jakie wstrząsają całym państwem, jedna jedyna Galicya okazała zdolność do życia konstytucyjnego, jeden jedyny sejm z większością polską mógł pracować normalnie i owocnie. Niewątpliwie byłby to tryumf polskiej myśli politycznej, ale także tryumf tej zasady, której zawsze ta myśl holdowała, zasady szerokiej autonomii krajów.

I do tego to tryumfu właśnie rusini dopuścić nie chcą w swem tańszym z gruntu przekonaniu, że kwestya dalszego ich rozwoju da się rozstrzygnąć poza krajem, w którym się mieści i poza legislatywą, życiem tego kraju kierującą. Nie chodzi tu polityce ruskiej o to „niebezpieczeństwo“, że umierający sejm może jeszcze „ciepłą ręką“ rozszerzyć ramy autonomii krajowej. Chodzi jej o niedopuszczenie samego faktu, aby wśród ogólnego upadku życia konstytucyjnego w całym państwie, w jednej tylko Galicyi, na gruncie stosunków polsko-ruskich, okazywało to życie żywotność i siłę.

I ze strony polityki ruskiej takie stanowisko nie jest wpływem myśli, lecz — zawziętości, która jest antytezą myśli. Nie potrzeba wykazywać, że zawziętość taka i ciasnota pojęć jest bardzo złą wróżką dla przyszłego sejmu i dla dalszego rozwoju wzajemnych stosunków obu narodów w kraju.

W bardzo krótkim przeciągu czasu zawziętość taka może zniszczyć ten posiew zgody i porozumienia, który w dzieło reformy wyborczej z obu stron rzucono i wytworzyć stosunki jeszcze nieznośniejsze, niż te, którym przez przeprowadzenie reformy wyborczej kres położył usiłowanie. Zawziętość może bardzo skutecznie przeszkadzać i każde najlepsze nawet poczynanie udaremniać. Nie może ona jednak niczego budować ani konstruować. A tymczasem kwestya współżycia dwóch narodów, to nie wiekista próba sił, nie jakieś bezmyślne mocowanie się dwóch upartych baranów, ale wielka praca konstrukcyjna, która udać się może tylko wtedy, jeżeli obie strony z całym wysiłkiem najlepszej woli i wiedzy wezmą w niej udział.

Odczyt o korespondencji handlowej.

W ubiegły wtorek b. m. prof. W. J. By-szewski z Warszawy wygłosił w stowarzyszeniu Wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi (Wólczańska 23) odczyt na temat: „Krótki zarys rozwoju korespondencji handlowej“.

Prelegent na wstępie omówił powstanie pisma wogóle, a szkolnictwa handlowego w końcu XV wieku i dalszy jego rozwój w szczególności i po scharakteryzowaniu czynników wpływających na rozwój korespondencji handlowej przeszedł do historii korespondencji polskiej.

Prof. Byszewski obalał rozpowszechnione wśród ogółu przekonanie, że piątą korespondencję w języku polskim napisał i wydał w r. 1877 Nikodem Krakowski, miał on bowiem już poprzedników w osobach prof. wileńskiego, Jana Waszkiewicza i Artura Sulimierskiego.

Szczególną wartość pod tym względem posiada praca prof. Waszkiewicza wydana w 1830 roku pod tyt. „Nauka o handlu“, gdzie w rozdziale XX traktuje o listach handlowych, podane bowiem w pracy tej przykłady pisane są tak ładną polszczyzną, że mogłyby posłużyć za wzór współczesnym autorom.

W końcu podkreślił prelegent wpływ tamującej na rozwój korespondencji polskiej wywierany możliwym udziałem w handlu krajowym ży-wiotów obcych. Jednakże o przyszłość korespondencji polskiej można być zupełnie spokojnym. Szybki rozwój handlu i szkolnictwa polskiego w ostatnich latach pozwala bowiem przypuszczać, że korespondencja polska w krótkim

czasie stanie na poziomie swych zachodnich koleżanek.

Za interesujący odczyt zebrani podziękowali prelegentowi gromkim oklaskiem.

Zg.

Z łódzkiego „Gniazda”.

Na onegdajszym posiedzeniu zarządu „Gniazda” łódzkiego rozważano sprawozdanie komisji, delegowanej przez zarząd dla oględzin rozpoczętej budowy domu dla „Gniazda” w Kałach.

P. Stachnik, przedsiębiorca robót kanalizacyjno-wodociągowych, w nowym domu obowiązuje się wykończyć swe prace na dzień dzisiejszy, 9 b. m. o tyle, że nie będzie przeszkadzać innym robotom, prowadzonym równolegle. Wszystkie zaś te roboty których się podjął, wykończy na 20 b. m. Na tej zasadzie zarząd przewiduje, że nowy dom „Gniazda” będzie wykończony na 15 go maja.

Ze względu że utensylia „Gniazda” uległy zniszczeniu przez czas i przeprowadzki, postanowiono w miarę możliwości niektóre z nich odnowić, inne zaś zastąpić nowymi, tembardziej że, sądząc z dotychczasowych robót, gmach nietylko będzie odpowiadać wszystkim wymaganiom higieny, ale i zewnętrznym swym wyglądem zajmie poczesne miejsce między podobnymi fundacyami.

Na posiedzeniu onegdajszym powołano komisję dochodów stałych, która zajmie się uregulowaniem zaległych opłat członkowskich, a prócz tego komisję wychowawczą i gospodarczą.

Postanowiono zawiesić tablicę marmurową z nazwiskami dobroczyńców „Gniazda” i drugą na pamiątkę otwarcia schroniska, poświęcenie którego odbędzie się niezwykłe uroczyste, przy udziale licznych zaproszonych gości, sympatyzujących z tą ze wszech miar pożyteczną instytucją.

W końcu uchwalono wyrazić podziękowanie pracownikom akc. tow. J. Heintzla za ofiarowane „Gniazdu” rb. 50, pozostałe z funduszu, zebranego na wieniec dla ś. p. Zukriegla.

(1)

Skandal w świątyni maryawickiej.

Znów mamy do zanotowania niezwykle skandal, jaki się zdarzył w świątyni maryawickiej.

kiej przy ul. Podleśnej. Skandal ten wywołał w naszym mieście wielką sensację.

Skandal ów nie był wyrazem uczuć sfanatyzowanych wyznawców maryawityzmu, jak to się działo dotychczas, lecz wyniki skutkiem targu na tle pieniężnym pomiędzy jednym z członków tej parafii a administracją kościelną.

Lekkomyślne zaciąganie przez księży maryawickich pożyczek u współwyznawców i jeszcze lekkomyślniejsze traktowanie ich zwrotu, doprowadziły wreszcie w ubiegłą niedzielę do burzliwego zajścia.

Według zasięgniętych informacji, sprawa ta przedstawia się w sposób następujący:

Przed pięciu laty, Marcin Woźniak, robotnik fabryczny, zamieszkały przy ul. Zielonej № 59, pożyczzył 200 rb zarządowi parafii maryawickiej na budowę kościoła pod wezwaniem Przenajświętszej Eucharystyi przy ul. Podleśnej № 16.

Administracja parafialna zobowiązała się zwracać Woźniakowi, tak jak i innym wierzytelom ze sfer robotniczych, zaciągniętą pożyczkę ratami. Spłata tych rat, niestety, ciągnie się długo, gdyż dotychczas Woźniak otrzymał 126 rb., a pozostało do wypłacenia jeszcze 74 rb.

Mimo częstego zgłaszania się po swoją należność, Woźniakowi nie udało się dotąd odebrać pozostałej sumy.

Zniecierpliwiony ciągłym obalamucaniem go przez duchownych maryawickich, Woźniak w towarzystwie swoich kolegów: Konstantego Zimowskiego, zam. przy ul. Leszno № 51 i Szczepana Kacemby, zam. przy ul. Zakątnej № 2, udali się w ubiegłą niedzielę o godzinie 4-jej po poł. do świątyni na ul. Podleśną, aby wymórz odbiór należności.

Spotkawszy na dziedzińcu świątyni administratora, duchownego Józefa Miłkowskiego, Woźniak zażądał natychmiastowego wypłacenia mu 74 rb., tłumacząc, że pieniądze te potrzebne mu są na święta.

Duchowny maryawicki, Miłkowski, w odpowiedzi na to, zamiast zwrócić dawno należny dług, oświadczył, że wypłata uskuteczniiona będzie w ratach tygodniowych, że w danej chwili nie może mówić o sprawach pieniężnych, gdyż śpieszy się na nabożeństwo do świątyni, i że wreszcie z pijanymi ludźmi nie chce mieć nic do czynienia.

Rzekłszy to, duchowny Miłkowski szybkim krokiem udał się do zakrystyi kościelnej... Tuż za nim podążyli Woźniak, Zimowski i Kacemba.

Podnieceni jeszcze bardziej kategoryczną odmową i usłyszonym zarzutem opilstwa, wszyscy trzej podnieśli głos i obsypali obelgami duchow-

KRAWATY najmodniejsze desenie i kolory, krajowe i zagraniczańskie. Niezrównany wybór.

M. KOŁODZIEJSKI

1433

Andrzeja 3.

nego Miłkowskiego, dopominając się zwrotu swoich oszczędności.

Hałasy te rozlegały się głośnie echem w świątyni, gdzie zaczął się gromadzić lud na nabożeństwo.

Widząc, że z Woźniakiem, nie da sobie rady, duchowny Miłkowski, stanąwszy w drzwiach zakrystyi, prowadzących do świątyni skinął głową na stojące na czele gromady kobiety: Takie Tomasiową, Rozalję Kuligowską, Maryannę Adamczykową i Stefanję Skalską.

Wbiegły one do zakrystyi i zaczęły prosić Woźniaka i jego towarzyszy, aby się oddalili.

W odpowiedzi na to pokrzywdzeni stanowczo oświadczyli, aby nie mieszały się do nich swoich spraw.

Wśród modlącego się tłumu kobiet nabożnych zawrzało jak w ulu. Gromada ich weszła do zakrystyi, grożąc Woźniakowi i jego towarzyszom. Z zamieszania tego skorzystał duchowny Miłkowski i wysunął się bocznymi drzwiami do świątyni, gdzie zaczął odprawiać nabożeństwo.

Pomiędzy gronem maryawitek a Woźniakiem i jego kolegami omal nie przyszło do bójk. Skandal wstąpił coraz większy...

Obawiając się gorszych następstw, Stefania Skalska zawiadomiła o zajściu władze policyjne. Na widok policyjki zaczęto się uspokajać.

Woźniaka, Zimowskiego i Kacembę przeprowadzono do 4-go cyrkułu, gdzie prowadził szczegółowe śledztwo młodszy pomocnik komisarza p. W. Iwanow i sporządził protokół.

Z cyrkułu przewieziono aresztowanych do więzienia przy ul. Miłsza. Sprawę skierowano do sędziego śledczego 4-go rewiru m. Łodzi.

Jak nas informowano, dwa lata temu tenże sam Marcin Woźniak zgłosił się do duchownego maryawickiego Jarzębowskiemu, domagając się wypłacenia mu przetrzymywanej pożyczki.

Duchowny maryawicki wówczas zażądał interwencji policyjki. Komisarz cyrkułowy radził Woźniakowi, że jeżeli ma jakąkolwiek pretensję niechaj zwróci się na drogę sądową, a nie załatwia tych spraw w kościele.

53)

ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wlelicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 80).

— Moi dobrzy ludzie a obywatele miasta królewskiego, zważcie tylko dobrze na moje słowa,— wołał Wyprutek,— a wnet zrozumiecie, kto winien naszemu nieszczęściu. Pamiętacie wszyscy jaki despekt spotkał nasze miasto na Kłoso-wie. Pacholcy rozbiegli się jak kury przed jastrzębiem, gdy zoczyli jednego szlachcica Oracyńskiego; woźny gnał nikiej zając; komornik pogubił skórznie źle uszyte przez majstra Gębke.

— Łże, bo kupił je w Krakowie,— zawołał zgorzchniony majster, — sam mi to mówił, a to ścierwo na mnie zwał.

— Cicho!.. Nie przerywać!.. Czego wrzeszczysz?— wołano na Gębke.

— Otóż słuchajcie! Jeden szlachcic, żaden magnat, ani senator, tylko szlachcica z wiechciami w podartych skórzniach, pobit, pokrwawił, rozpedził naszych urzędników, wydrwił, wykpił, podeptał nasze przywileje i nasz stan mieszczański, i on sobie tutaj bogaci się i śmieje się z nas. Spytacie może, co zrobiło miasto na ten niesłychany despekt i obrazę czci? Zaraz odpowiem.

Niektórzy z ciekawszych zawołali:

— Co? Co?... Mówcież!.. Co takiego?

— Pytacie, co? Więc dowiedzcie się, że magistral schwytał wywłokę, kobyłę Kałuży, wóz Baranka... sprzedał dla pozorów na przetargach, no Kałuża jeździ dalej swą kobyłą, a Baranek gnój nakłada na wóz. To cała kara za naszą hańbę! Jak zobaczyła szlachta, że nas można skopać, opluć, wyrzucić za drzwi, a my kłaniamy się w pas, zalecamy pokornie nasze usługi, całujemy rękę co nas grzmoci, wypowiadamy słodkie mówki w bramie, tedy szlachta powiedziała sobie: kiedy są takie pokorne i potulne cielecia w tej Wieliczce, niech głodem przymierają, a ich obrok my zjemy. Dalejże przenosić magazyny ze solą, ażeby jak ten grafi czeski handlować solą z żydami, bo i któż może wiedzieć, ile i komu sprzeda żupnik bałwanów soli? Co innego tu, w mieście, tu widzimy gdzie, kiedy i komu wydają sól, a tam wszystko dzieje się po woli żupnika.

Powiedzcie teraz, kto winien, że my tracimy chleb? że nie zarobi się na wywózce, na kramach, na gospodach? że rzemiosła cechowe muszą zmarnieć, bo nie będzie odbiorców? Kto winien? Ano, burmistrz i rajcy!

Wszyscy słuchacze przekonani ślusarza wymową, przytakiwali to skinieniem głowy, to słowami.

Majster Gębka również uznał mądrość wywodów swego przeciwnika, a ponieważ miał wujów, szwagrów i kumów zarabiających przy soli, gdy wszystko dobrze rozważył, rzekł:

— Wyszukać winowajcę niewielka to sztuka, gdy sam leż w oczy, ale niechże ten, co wziął sprawę w swe ręce, powie, jak złemu po-

dołać? Co począć i jakim sposobem?

— Rzetelnie!.. słusznie!.. sprawiedliwie! — odezwali się liczni słuchacze.

— Jest i na to rada— zawołał zadumą Wyprutek. — Jeśli mi z komory kradnie czeladnik, oddaję go do sądu, jako złodzieja, nieprawdaż?

— Tak!... Tak!... Prawda! — mówili ci i owi.

— Jeśli mi z komory zabiera towar mój sąsiad, z którym chcę żyć zgodnie, to idę do niego i powiadam mu po dobroci: słuchaj bratku, wiem ja, że kradniesz z mojej komory. Jeśli nie chcesz, ażeby oddałem cię jako złodzieja do sądu, wróć mi coś zabrań i nie czyń tego więcej, bo nos ci obetną, według naszego zwyczaju, napiętnują na czole i wyżenią precz z miasta. Przyznajcie, że postąpiłbym po sprawiedliwości. Co?

— No, niema co gadać, — odezwał się kowal, — niedarmo włościłeś się po świecie. Ale teraz powiedz, jak sobie począć, gdy sąsiad nie usłucha?

— Najpierw, musi każdy z was zrozumieć, że miasto, to gospodarz, a zupa, to sąsiad co nas okrada; niechże kto z miasta idzie do podżupka i rzecze mu śmieje; jeśli zechcesz wywozić sól za miasto, to pójdziemy do podkomorzego górnickiego, do samego tronu królewskiego, i pójdziesz precz, jak ten grafi czeski... Jest tu nas kupa ludzi, wybierzcie postów dwóch, trzech, niech pójda gdzie trzeba i powiedzą śmieje, jaka jest wola miasta.

(D. c. n.)

Tego rodzaju sprawy o zwrot pobranych pieniędzy od najbiedniejszej ludności przez duchownych maryawickich powtarzają się coraz częściej i nie tak dawno poruszyliśmy tę sprawę z powodu zatargu konduktora tramwajów miejskich Sieczki o zwrot pobranych sum należących do nieletnich sierot.

Zdaje się, że i ta sprawa nie będzie należała do ostatnich, gdyż maryawici pożyczonymi pieniędzmi szafowali nieogłębnie. (a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Gorystawa. Jutro Jaromira.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangielickiej № 5 otwarty od godz. 10 rano do 9 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś: Ogólne zebr. roczne łódzkiego cechu drukarzy o godz. 5 po poł. (Piotrkowska 103).— Og. zebr. roczne kasy wzajem. pomocy lekarzy łódzkich o godz. 9 wiecz. (Spacerowa 21).

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) Wystawa przemysłu krajowego. Tutejsze instytucje rządowe otrzymały zawiadomienie, że Towarzystwo popierania przemysłu i handlu uzyskało pozwolenie generała-gubernatora na urządzenie w różnych miejscowościach kraju wystawy ruchomej wzorów przemysłu krajowego.

(a) Na katolicyzm. Według danych zebranych przez wszystkie parafie m. Łodzi, na łono kościoła katolickiego w ciągu 1913 roku przeszło 116 osób — maryawitów, prawosławnych, ewangelików i żydów.

(x) Pienia religijne. Jutro w Wielki Piątek o godz. 4 po poł. chór „Maryański”, przy kościele Wniebowzięcia N. M. P. wykona przy Grobie następujące pienia religijne: „O Domine Jesu Christe”, Palestriniego; „Adoramus” i „Stabat Mater”, Claudio Cascioliniego; „Christus factus est” i „Ecce lignum”, St. Laferskiego.

— Jutro w Wielki Piątek i Wielką Sobotę połączone chóry sumowy i św. Cecylii wykonają u Grobu Chrystusowego w kościele św. Krzyża okolicznościowe pienia religijne.

Przy tej sposobności dyrektor Fotygo prosi członków połączonych chórów o jaknajliczniejsze przybycie na wspólną próbę w Wielki Piątek o godz. 5 po poł. do lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 108.

(a) Zawieszenie pracy. Z powodu odmowy podwyższenia płacy zarobkowej o 3 do 8%, robotnicy kłalni fabryki Franciszka Ramischa — w liczbie przeszło 200 osób, przy ul. Ewangielickiej, porzucili pracę.

(a) Z przemysłu. Fabryka Teodora Finstra wyrabiająca towary pluszowe otrzymała od intendencji zamówienie na terminowe dostawy różnych gatunków swoich wyrobów na sumę 300,000 rubli.

Jak stylizujemy, jest to jedno z szeregu zaprojektowanych przez intendencję zamówień w większych fabrykach łódzkich wyrobów bawełnianych i wełnianych.

(a) Dywidenda. Towarzystwo akcyjne manufaktury widzewskiej bawełnianej wyznaczyło 7 proc. dywidendy za rok ubiegły 1913 dla akcjonariuszy.

(a) Zawieszenie wypłat. W Kiszyniowie zawiesiła wypłaty firma manufakturowa „Lejba Rabinowicz i L. Dwojrin”, posiadająca składy towarów sukienno-manufakturowych.

Pasywa sięgają 300,000 rubli.

(a) Osobiste. Przybył do Łodzi inspektor gubernialny urzędu lekarskiego dr. Tieplaszin.

W obecności p. inspektora otwarto wczoraj trzy nowe fabryki wód mineralnych.

Dzisiaj przy udziale p. Tieplaszina komisja sanitarno-policyjna dokona rewizji fabryk wód gazowych w kilku dzielnicach miasta.

(a) Nagrodzony. Ogrodnik łódzki p. Mieczysław Dąbrowski otrzymał dyplom na srebrny medal jubileuszowy za wzorowe wykonanie planu ogrodów owocowych i parków ozdobnych

na Wszzechrosyjskiej wystawie owocarstwa i warzywnictwa w Petersburgu.

(x) Z Resursy rzemieślniczej. Zaznaczamy, że od dziś „Rozwój” będzie pomieszczał za depesząmi specjalną rubrykę, noszącą nazwę: „Kuryerek Resursy rzemieślniczej” poświęconą sprawom resursy. Zawierać ona będzie informacje i zawiadomienia z zarządu, które mają zastąpić członkom Resursy rozsyłanie kosztownych cyrkularzy i ogłoszeń.

(h) Ogólne zebranie. Wczoraj w sali p. Kühna przy ul. Zawadzkiej nr. 22 odbyło się ogólne zebranie członków Tow. wzajemnego kredytu na Bałutach.

Zebranie zagał prezes rady p. W. Kaczmarek. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. St. Hodkowskiego, który na asesorów zaprosił pp. M. Kapuścińskiego i Sonenberga a na sekretarza p. T. Wrzesińskiego.

Ze sprawozdania zarządu wynika, że członków liczyło Tow. w 1913 roku 204 z kapitałem gwarancyjnym 396900 rb., obrót kasowy wynosił 5,819,904 rb. 72 kop., kapitał zapasowy wynosił 1,130 rb. 25 kop., kapitał rezerwy — 1,706 rb. 38 kop., rachunek zysków i strat obliczono w sumie rb. 4,342, kop. 89.

Weksle u korespondentów na 12,297 rb. 72 kop., sumy przechoźnie obliczono na 8,949 rb. i specjalny rachunek bieżący zabezpieczony weksłami członków w sumie 92,473 rb. 72 kop.

Zebrani wysłuchawszy sprawozdania komisji rewizyjnej, która zaznacza, że znalazła wszystkie sprawy Towarzystwa wzajemnego kredytu na Bałutach w porządku zatwierdzili sprawozdanie kasowe w sumie 92,473 rb. 70 kop., polecając równocześnie komisji rewizyjnej w zwiększonym komplecie, aby sprawdziła jakie zabezpieczenie posiada tow. na sumę 92,473 rb. czy weksłami, czy też, jak wyjaśniał zarząd, hipoteczne, jeżeli zaś hipoteczne, to jakie ma na to zarząd akta zabezpieczające. Raport o tem przedstawili na dalszym ciągu ogólnego zebrania dn. 22 b. m. o godz. 8 wiecz.

Całe zebranie wywołane zostało niedopatrzniem zarządu, komisji rewizyjnej i buchaltery, że w sprawozdaniu wydrukowano zabezpieczenie weksłami zamiast hipoteczne.

(a) Udział w wystawie. Łódzkie Koło Związku zawodowego ogrodników polskich postanowiło wziąć udział w wystawie ogrodniczej warszawskiej, zapowiedzianej na 1915 rok.

(a) „Kwiatać” na Kochanówkę. Jako delegatów dla wzięcia udziału w „Dniu Kwiatka” na rzecz zakładu w Kochanówce — łódzkie Koło Związku ogrodników wybrało pp.: Hejwowskiego i Skorasińskiego.

(a) Kary administracyjne. Gubernator piotrkowski skazał administratorów teatru żydowskiego w gmachu „Skala” — Judela Arczyka i Lejbę Pokroja po rb. 250 lub po 2 i pół miesiąca aresztu oraz S. Kupermana na 150 rubli lub półtora miesiąca aresztu za urządzenie przedstawienia na rzecz organizacji żydowskiej „Bund”.

(—) Sprawa Kostrzewskiego. W 1908 roku warszawska izba sądowa skazała na 3 lata robót ciężkich i osiedlenie na Syberii 25-letniego Aleksandra Kostrzewskiego, mieszkańca Łodzi, oskarżonego o należenie do bojówki PPS.

Po odbyciu kary w katorżce mokotowskiej, Kostrzewski wysłany został na Syberię, lecz wkrótce stamtąd powrócił do Królestwa i przez 3 lata spokojnie mieszkał w Łodzi.

Dopiero w maju roku ubiegłego aresztowano go.

Obecnie sąd okręgowy skazał K. za ucieczkę z Syberii na 3 lata robót ciężkich.

(p) Romantyczna przygoda. Łódź, względnie niektórych jej mieszkańców stać jeszcze na romantyzm... bo oto dzisiejszej nocy jeden z tułtejszych młodych ludzi, nazwiska którego ku wiecznemu upamiętnieniu nie można się było niestety dowiedzieć, pragnąc odwiedzić bogdanekę swego serca, a bojąc się srogiel zemsty zdradzonego męża, jest bowiem zameźna, wychylił odpowiednią ilość... kieliszków i tak uzbrojony, wdrapawszy się na dach domu, sąsiadującego z uroczym zakątkiem przedmiotu jego miłosnych wzdychań, począł listo wdrapywać się po wystających grzyskach i rynnie do jedynej przeszklonej okien, które mu jedynie wzbremiały jeszcze wstępu. Ale niepraktyczny młodzieniec — mógł

przecież przynieść drabinę, — czy to skutkiem przedczesnych miłosnych dreszczy, czy też „zbroi alkoholycznej”, której przystojną ilość wdział „do wnętrza” — u kresu swych marzeń, gdy chwycił już za okiennicę... stracił nagle równowagę i runął z wysokości 1 p. na bruk, przyczyniając sobie prócz ogólnego potłuczenia okaleczenie.. rozkochanej buzi.

Nieszczęśliwemu amantowi „bolesne” rany otrzymane tak romantycznie, opatrzone na stacyi pogotowia pozostawiając jednak wiecznie krwawiącą ranę w sercu, na którą niestety, sztuka lekarska nie zna jeszcze środka.

(a) Zagranie się osi, w wagonie bagażowym pociągu bezpośredniej komunikacji — Warszawa-Łódź, nr. 31, było powodem, iż wagon ten odczepiono od pociągu i pozostawiono na stacyi Koluszki.

Pozostały w nim listy i gazety przeznaczone dla Łodzi.

Przystano je następnym pociągiem, przychodzącym do Łodzi o g. 1 po południu.

(a) Plany zatwierdzone. Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na budowę następujące: Józefa Rychtera — na jednopiętrową jadalnię oraz kąpiele dla robotników; Adolfa i Anny, małżonków Benz — na murowaną oficynę i zabudowania gospodarcze przy ul. Polnej № 15; Łódzkiej Elektrowni — na jednopiętrowy budynek murowany, warsztaty oraz chłodnię przy ul. Targowej Nr. 29; akc. Tow. Allart, Rousseau i S-ka — na murowane jednopiętrowe składy przy ul. Kątnej № 875; Braci Bukiet — na murowane składy na przedzie przy ulicy Benedykta, Ludwiki i Zakątnej №№ 58, 60, 30, 32 i 53; akc. Tow. L. Grohmana — na murowane składy i pomieszczenie na wentylację fabryki; Ryszarda Behme — na przeróbkę kabiny i przeniesienie aparatu kinematograficznego w gmachu przy ul. Przejazd № 1.

(p) Przedświąteczne porządki. Na ulicy Zgierskiej № 36, H. Goldberg, lat 65, żona handlarza, myjąc okna wypadła z II-go piętra bruk, przyczem, prócz ogólnego potłuczenia, doznała wstrząśnienia mózgu.

Po udzieleniu jej doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie groźnym odwieziono ją do szpitala Poznańskich.

— Na ul. Widzewskiej № 168, Janina Osibach, córka majstra fabrycznego, lat 17, myjąc piec, spadła z drabiny i odniosła uszkodzenie krzyża pacierzowego.

Odpowiednie pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(a) Za kradzież. Sąd okręgowy piotrkowski rozwał w tych dniach sprawę 52-letniej Józefy Bilskiej i 25-letniego Bolesława Darnowskiego, oskarżonych o to, że 23 sierpnia r. z. po wspólnej zмовie skradli z mieszkania Adama Gajewskiego przy ulicy Konstantynowskiej № 50 różne rzeczy i gotówką kilkadziesiąt rubli.

Sąd, po zbadaniu świadków, uznał winę obu za dowiedzioną i skazał Bilską na 3 lata a Darnowskiego na 1 rok więzienia.

(a) Otruć benzyną. W mieszkaniu przy ulicy Podrzecznej № 9, W. B., przez pomyłkę zamiast wódki napil się benzyny.

Doraźnej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

(p) Stan bezprzytomny. Na ul. Ceglarnianej № 36 w podwórzu znaleziono chłopca, lat około 12, którego nikt tam nie znał, w stanie nieprzytomnym i w takim stanie odwieziono go Pogotowiu do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) Przycięnięty. Na ul. Północnej № 25, S. Kochen, robotnik, lat 25, przycięnięty wozem do słupa, odniósł nadwyrężenie lewego boku i żeber.

Opatrzył go lekarz Pogotowia.

(a) Za nieprawidłowe meldunki. Właściciel domu przy ul. Konstantynowskiej № 58, Lewek Lubelski za nieprawidłowe prowadzenie ksiąg meldunkowych skazany został przez gubernatora piotrkowskiego na 50 rb. albo na 1 miesiąc aresztu.

(a) Zmiany w duchowieństwie. Dotychczasowy proboszcz Retkini ks. Paweł Załuska, przeniesiony został na takie stanowisko do parafii Kruszyn w pow. wrocławskim.

(a) Księgarnia w Aleksandrowie. Gustaw Kussman uzyskał koncesję na prowadzenie księgarni w Aleksandrowie.

(a) Z Radogoszcza. Na stanowisko pełnomocników ze strony obywateli gminy Radogoszcz do kontrolowania czynności kancelarii gminnej oraz udziału w zarządzaniu sprawami gminnem powołano panów: Jana Hilda i Leopolda Wenskigo.

(a) Przeniesienie kancelarii gminnej. Do gminy Radogoszcz należą przedmieścia: Bałuty i Zubardz, a więc setki interesantów zgłaszają się codziennie do kancelarii gminnej, która dla 12,000 ludności miejscowej okazuje się zbyt szczyplą.

Wobec tego zebranie gminne postanowiło terazniejszą własność gm. złożoną z placu i połowy domku sprzedać z licytacji od ceny 10,000 rubli

a za osiągniętą tą drogą sumę łącznie z posiadanym na ten cel funduszem 6,000 rubli i ulokowanym w Tow. Wzajemnego Kredytu przemysłowców łódzkich — zakupić plac bliżej miasta i Bałut pod budowę gmachu na kancelaryę gminną.

(a) Pożar w Zduńskiej Woli. Wczoraj powstał pożar w przedzalni Rozena i Wiślickiego.

Ogień ukazał się w oddziale suszarni, gdzie nagromadzony był zapas towarów. Dzięki energicznej akcji ratunkowej ze strony stacji miejscowej pożar uwięscowiono.

Zniszczony został częściowo budynek suszarni oraz towar z powodu zalania wodą.

Straty znaczne.

(x) O otwarcie stacji. Fabrykanci Lublinka. Świątnik i okolicy popierając usilnie starania mieszkańców o otwarcie stacji kolejowej w Łaskowicach, wnieśli do zarządu kolei Warszawsko-Wiedeńskiej podanie o otwarcie tej stacji, motywując prośbę tem, że z powodu złych dróg w tych okolicach, fabryki nie mogą się należycie rozwijać.

SZTUKA.

(x) Teatr polski. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Repertuar świąteczny:

W niedzielę po poł. „Pani Wołodjowska i Pan Zagłoba” sztuka w 4 aktach ze śpiewami z powieści Sienkiewicza, wieczorem arcydzieło w 5 aktach Rydla p. t. „Królewski jedynak”

W poniedziałek po poł. „Królewski jedynak” wieczorem „Orle” arcydzieło w 6 aktach Rostanda.

We wtorek po poł. „Przebudzenie się wiosny” sztuka w 13 obrazach Wedekinda; wieczorem „Królewski jedynak” arcydzieło w 5 aktach Rydla.

Bilety sprzedają się we czwartek i piątek w kasie teatru od 11 do 2 i od 5 do 7 wiecz. w sobotę od 11 do 2, a w dzień przedstawień od 10 rano przez cały dzień.

(x) Teatr Ludowy (Przejazd 34). Repertuar świąteczny teatru ludowego jest następujący:

W pierwsze święto na benefis amatorów „Wesele Fonsia” — krotoczwila w 3 aktach Ruszkowskiego w drugie i trzecie święto „Wicek i Wacek” — komedia w 4 aktach Z. Przybylskiego.

Początek przedstawień powyższych o g. 6 i pół wiecz.

Wynik konkursu.

Sąd konkursowy teatru Nowoczesnego, w skład którego weszli pp. I. Baliński, M. Frenkel, W. Grubiński, A. Nowaczyński, Or-Ot, W. Klindler, R. Gałczyński i B. Gałczyński na posiedzeniu dn. 7 b. m. postanowił:

Pierwszą nagrodę w kwocie rb. 400 przyznać utworowi p. t. „Odgrzewane zalety” godło „Na swojską nutę”.

Drugą nagrodę w kwocie rb. 200 przyznać utworowi p. t. „Korepetytor” godło „Gryf”.

Odnaczyć sztuki następujące (wymieniamy w porządku alfabetycznym):

„Bojowiec” — godło „Noli me tangere”, „Debiut” — godło „3 po 3”, „Goście” — godło „Zak”, „Lotnik” — godło „Aeroplan”, „Spóźniony tancerz” — godło „Trochę humoru”.

Po otworzeniu kopert okazało się, iż autorką sztuki odznaczonej pierwszą nagrodą jest p. Eugenia Dominowa z Klemensowa, autorką zaś utworu odznaczonego drugą nagrodą jest p. Marya Morozowicz-Szczepkowska.

Autorką zaś „Bojowca” p. Ewa Soplica z Krakowa, autorem „Gości” p. A. K. St. Weronicz z Warszawy, „Lekcyi” — p. Jerzy Szawłowski, „Lotnika” p. Julian Krzewiński, „Spóźnionego tancerza” — p. Wincenty Rapacki (syn).

Z WARSZAWY.

* Wystawa rzeźby krakowskiej. Wczoraj o godz. 2-iej po poł. w Zachęcie,

przystrojonej uroczystości kwiatami odbyło się od dawna zapowiedziane otwarcie wystawy Krakowskiego Towarzystwa artystów polskich „Rzeźba”.

Otwarcie zgromadziło liczne towarzystwo z pośród arystokracji, finansjery i świata artystycznego.

Wystawa robi bardzo sympatyczne wrażenie.

* Pożar w pralni.

Wczoraj o godz. 9 rano w domu № 11 przy ul. Dzielnej w suszarni pralni chemicznej Abrahama Halczmana, z niewiadomej przyczyny wybuchnął pożar.

Przybyły z pomocą oddział straży nalewkowskiej, zastał całą suszarnię w płomieniach; ogień, który zniszczył wiele strojów damskich, ugasili w ciągu godziny strażacy oddziału nalewkowskiego.

Straty stosunkowo dość znaczne. Pralnia nie była ubezpieczona.

* Usuwanie tango.

Onegdaj na niektórych ulicach policja obchodziła sklepy, w których sprzedają pocztówki i poleciła usunąć z wystawy te z nich, które przedstawiają rozmaite pozy tańczących tango.

* Aresztowanie bandytów.

Policja warszawska aresztowała wczoraj Jakóba Langego, lat 22, znanego opryska i Stanisława Sobczaka, podejrzanego o udział w onegdajszym napadzie na dwór p. Charzyńskiego w Strzembowie.

Obu osadzono w więzieniu.

Z KRÓLESTWA.

Otwarcie nowej kolejki. Dziś nastąpi otwarcie ruchu pasażerskiego na nowej linii, której budowę świeżo ukończyło Towarzystwo warszawskie kolejek podjazdowych na kolejce Grójeckiej.

Nowa linia, rozpoczynająca się od Piaseczna, będzie miała następujące przystanki: Piaseczno — Gołków — Głusków — Szczaki — Tarczyn — Kopara — Lesznówola — Koźmin — Grójec.

Na razie trwać będzie ruch prowizoryczny starym taborem kolejowym, ponieważ niema jeszcze dostatecznej liczby wagonów.

Narazie więc kursować będą tylko po 3 pociągi w jedną stronę i 3 w drugą.

Po otrzymaniu wagonów liczba pociągów będzie powiększona.

Zbrodnia czy samobójstwo? W ubiegły wtorek na polach wsi Wieliszewo, w gm. Nieporęty włościanie znaleźli w stawie trupa kanoniera 5 baterji, 2-iej brygady artyleryjskiej, Aleksieja Zadorina.

Blizsze oględziny lekarskie wykazały, że żołnierz zmarł wskutek rany postrzałowej, zadanej w głowę.

Przeprowadzone doraźne śledztwo wykryło że zabity Zadorin, był już przez władze pułkowe poszukiwany od kilku miesięcy. Wyszedł on mianowicie 7 stycznia r. b. z koszar w jakimś interesie i przepadł bez wieści.

Pogrzeb ś. p. Chełmońskiego.

Z okazji pogrzebu ś. p. Józefa Chełmońskiego, znakomitego artysty malarza, w Ojrzanowie, gdzie zwłoki na wieczny złożono spoczynek, od wczesnego ranka panował ruch ogromny.

Przybyło mnóstwo osób z Warszawy i okolic, powozami i samochodami. Oprócz tego stawali się bardzo licznie włościanie, sąsiedzi zmarłego artysty.

Przybyło pieczo z Grodziska liczne grono młodzieży ze szkoły sztuk pięknych i różnych zakładów naukowych.

Straż honorową pełnili członkowie miejscowej straży ochotniczej.

Pomimo bardzo licznych napływu osób, porządek panował wzorowy.

Nabożeństwo żałobne odprawił i eksportę na cmentarz poprowadził ks. Bojanek.

Mowy wygłosił artysta malarz, Henryk Płatkowski, jako współtowarzysz i kolega zmarłego, Stefan Dziewulski w imieniu komitetu Tow. Za-

chęty Sztuk Pięknych, prof. Trojanowski w imieniu Towarzystwa Artystycznego, artysta malarz Bądowski w imieniu młodszej generacji artystów i Świdziński w imieniu „Młodej sztuki”.

Na trumnie nieboszczyka złożono mnóstwo wieńców.

Orkiestra straży ogniowej wykonała marsza żałobnego Chopina.

Kondukt pogrzebowy czynił imponujące wrażenie.

KURYEREK RESURSY RZEMIESLNICZEJ.

Po zorganizowaniu się nowego zarządu Resursy z p. Wagnerem jako prezesem na czele, przystąpiono energicznie do pracy. W pierwsze święto Wielkiejnocy postanowiono urządzać dla rozrywki członków i łaskawie przybyłych gości teatralne przedstawienie o sztuki ludowej w 3-ach aktach „Surdut i Siermiega” Wł. Gutowskiego, pod osobistym kierunkiem autora, siłami własnymi przy współudziale chórów i orkiestry.

W drugie święto t. j. w poniedziałek odbędzie się zabawa taneczna z dodaniem farsy jednoaktowej „To polityka” S. Zahajkinowicza.

We wtorek święto dzieciinne pod tytułem „Dzieci dla dzieci” przy współudziale chóru dziecięcego.

Początek o godzinie 7 wieczorem, szczegóły w afiszach.

W próbach jest oryginalna 4-ro aktowa sztuka, osnuta na tle stosunków łódzkich napisana przez p. Wł. Gutowskiego p. t. „Wśród burzy życia”, pod osobistym kierunkiem samego autora.

Kierownictwo artystyczne w teatrze amatorskim objął znany w naszym mieście autor dzieł scenicznych p. Wł. Gutowski, chórów p. Szczepański, orkiestry p. Pliszke, chórów dziecięcych p. Lipiński, sportem także dobrze znani pp. W. Pyłasiński i E. Kulisz.

Sądzić wypada, że sekcje te przy Resursie dojdą do wyżyn artyzmu i niejedną chwilę uprzyjemnią łódzkiemu rzemieślnikowi po znojnjej jego pracy. (1)

TELEGRAMY.

Komisarz policji łapownikiem.

BYTOM, 8 kwietnia (wł.). W Oberningku aresztowano komisarza policji Zellera z Mysłowic, zamieszanego do skandalicznej afery handlu żywym towarem Lubelskiego. Zeller pobierał od Lubelskiego łapówki za milczenie.

Przytrzymana banda.

BERLIN, 8 kwietnia (wł.). Policja tutejsza aresztowała bandę złodziei międzynarodowych, złożoną z 21 osób. Banda operowała przeważnie w sklepach jubilerskich w wielkich miastach. Podczas rewizji w mieszkaniu jednego z aresztowanych znaleziono aż 60,000 marek gotówką.

Socjaliści niemieccy we Francji.

PARYŻ, 8 kwietnia (wł.). Dziś ma przyjechać tutaj 3,000 socjalistów niemieckich na wielki wiec socjalistyczny.

Wybór Asquitha.

LONDYN, 8 kwietnia (wł.). Prezesa ministrów angielskich, Asquitha, wybrano jednomyślnie w okręgu Rast Fife na posła do Izby gmin.

Zawlerucha w Meksyku.

NOWY Jork, 8 kwietnia (wł.). „New York Herald” donosi z Meksyku, iż generałowie rewolucyjni: Caranza i Villy pogodzili się i obaj mają zabrać się energicznie do walki z Huertą.

Z ostatniej chwili.

Echa zająć w kościele Moabitów.

Poznań 9 kwietnia (wł.) Z Rzymu donoszą, że książę Radziwiłł, prezes Koła polskiego w Berlinie, uzyskał audyencyę u Ojca św., któremu przedłożył sprawę znanych zająć w kościele św. Pawła w Moabocie. Na audyencyi był

również w charakterze tłumacza szambelan pa-pieski Karski z Królestwa Polskiego. Papież wezwał na audyencję również generalnego przeora oo. Dominikanów, Carniera. Po audyencji u Papieża ks. Radziwiłł odbył konferencję z sekretarzem Kościoła, Mery del Val.

Sojusz Niemców z rusinami.

Lwów 9 kwietnia (wł.) Dzienniki tutejsze donoszą, że przybył tu niejaki Dyrda, który jest mężem zaufania pruskiej centrali wychodźczej i Ostmarkenvereinu, aby objąć kierownictwo naczelne nad rusińskim „Prowidjeniem“, instytucją zajmującą się wysyłaniem robotników rusińskich do Prus. Dyrda był dawniej agentem policji pruskiej. We Lwowie zameldował się jako kupiec. Pozostaje on w ścisłych i ożywionych stosunkach z konsulem pruskim.

Na zastużony wypoczynek...

Wiedeń 9 kw. (wł.) W najbliższych dniach przybędzie tu, jak donoszą pisma dzisiejsze, król bułgarski Ferdynand i po krótkim pobycie uda się na wypoczynek do Abbazyi.

Prośba o interwencję.

Paryż, 9 kwietnia (wł.). Książę Wilhelm Albański zwrócił się do posłów austriackiego, włoskiego i rumuńskiego w Durazzo, aby skłonili swe rządy do interwencji w zatargu z Grecją o Epir, rząd albański jest bowiem dokładnie poinformowany, iż rząd grecki, pomimo wszelkich zaprzeczeń, stoi po stronie powstańców epirskich.

Krok ten książę Wied uczynił natychmiast po napadzie epirotów na Korycę.

Rumunia, Austria i Włochy, jak donoszą w ostatniej chwili, poczyniły już przedstawienia w Atenach.

Fcha walki pod Korycą.

Wiedeń, 9 kwietnia (wł.) Z Albanii donoszą, że w Korycy zapanował już zupełny porządek. W walkach pod Korycą brało udział 300 żołnierzy greckich pod wodzą swoich oficerów. Oddział ten posiadał trzy armaty.

Ponowne starcie.

Wiedeń, 9 kwietnia (wł.) W pobliżu Korycy przyszło znów do walk pomiędzy epirotami i albańczykami. Albańczycy mieli zwyciężyć.

Pożyczka czarnogórska.

Berlin, 9 kwietnia (wł.) Wczoraj przedstawiciele wielkich mocarstw w Cetyunii wręczyli rządowi czarnogórskiemu notę zbiorową, w której mocarstwa zgadzają się zasadniczo na udzielenie Czarnogórzowi pożyczki międzynarodowej.

Zawsze żydzi...

Poznań, 9 kwietnia (wł.) Wczoraj aresztowano na dworcu tutejszym pod zarzutem uprawiania handlu żywym towarem żyda Colma z Ostrowa, który usiłował właśnie wywieźć do domów rozpusty kilka młodych dziewcząt.

Nowa humanitarna ustawa.

Berlin, 9 kwietnia (wł.) Dziś ogłoszona została oficjalnie nowa instrukcja dotycząca używania przez wojsko broni palnej podczas ruchów ulicznych.

Catarcu na wolności.

Budapeszt, 9 kwietnia (wł.) Wiadomości o aresztowaniu Catarcu powstały na tle pomyłki. Catarcu znajduje się dotychczas na wolności, aczkolwiek miejsce jego pobytu jest znane policji.

Odroczenie sejm.

Strasburg, 9 kwietnia (wł.) Wczoraj sejm alzacko-lotaryński odroczył się do dnia 17 listopada.

DLA MŁODZIEŻY

DZIEJE POLSKI Konecznego, II tomy ilustr., dla prenumerat-rów „Rozwoju“, w oprawie 1 rb. 30 k. broszurow 1 „ — „

PAN TADEUSZ A. Mickiewicza ilustro-wane cena w ozdobynej oprawie 1 rb. 25 k. broszurow. — „ — „

KRAKÓW Historia stolicy Piastów i Jagiellonów, bogato ilustro-wana cena w wspianiałej opr. 2 rb. 25 k.

WILLANÓW opis rezydencji i pamiątek po królu Janie Sobieskim, sprzedaje Admistr. „Rozwoju“ w oprawie 45 k. broszur. 30 k.

Choroba króla szwedzkiego.

Sztokholm, 9 kwietnia (wł.) Król Gustaw po-zegnał się wczoraj wieczorem z następcą tronu i całą rodziną i wydał dyspozycje na wypadek śmierci, poczem o godzinie 9 wiecz. przewiezio-no go do szpitala Sofienheim, gdzie podda się operacji żołądka.

Nowa ofiara lotnictwa.

Antwerpia, Wczoraj na lotnisku w St.-York spadł z wysokości 1000 metrów lotnik Verschä-we z Antwerpii i zabił się na miejscu.

Zamordowani przez krajowców.

Tanger, 9 kwietnia (wł.) Donoszą tu, że lotnik-pułkownik francuski i jego mechanik, któ-rzy udali się w podróż napowietrzną w głąb pustyni i zmuszeni byli wylądować w Sacharze z powodu zepsucia się aparatu, zostali zamor-dowani przez krajowców.

Po uchwaleniu homerułu.

Londyn, 9 kwietnia (wł.) Izba gmin odro-czyła się do dnia 14 kwietnia.

Porażka kobiet.

Chicago, 9 kwietnia (wł.) Przy głosowaniu do rady miejskiej w Chicago przepadły wszy-skie kobiety ubiegające się o mandaty.

Hojne odszkodowanie.

Bogota (Kolumbia), 9 kwietnia (wł.) Mini-ster spraw zagranicznych republiki Kolumbii i delegat Stanów Zjednoczonych podpisali umowę na mocy której Stany Zjednoczone wypłacą Ko-lumbii 25 mil. dolarów tytułem odszkodowania za terytorium zajęte na kanał Panamski.

W przededniu szturm.

Nowy Jork, 9 kwietnia (wł.) Od wczoraj powstańcy znajdują się już pod Stampico, gdzie zajęli dwie fortyfikacje. Wojsko rządowe zmu-szone zostało cofnąć się do wewnętrznych mu-rów miasta. Dziś powstańcy przypuszczają szturm do następnych fortyfikacji.

Dodać należy, iż pod Stampico znajduje się obecnie 1 okręt wojenny niemiecki, 1 angielski i 6 amerykańskich dla obrony obcych poddanych.

OFIARY.

- Na „Gniazdo“ Tom opieki nad dziećmi.*
Zamiast kwiatów na trumnę s. p. Lucyana Step-hana, E. Zukowski rb. 10.
- Na Pogotowie ratunkowe.*
Natan Margulies (Zgierz) 5 rb.
- Na wpisy dla niezamożnych uczniów*
Zamiast wieńca na grób zacnej niewiasty s. p. Wyrwich, adw. Ignacy Suszyński 1 rb.
- Na budowę wiszącego kościoła św. Stanisława Kostki.*
20-ta rzemieślników i 3-ech robotników z fabryki akc. T-wa J. Jolina składają 25 rb.

Tabela wygranych.

Wczoraj, jako w drugim dniu ciągnięcia 3-ej klasy 202-ej loteryi klasycznej Królestwa Pol-skiego główne wygrane i stawki padły na na-stępujące numery:

Rb. 10000 № 11603.
Rb. 5000 № 581.
Rb. 3,000 № 4961.
Rb. 1,000 №№ 5359 10814.
Rb. 500 №№ 11771 21421.
Rb. 200 №№ 1177 1850 5391 9089 9982 12475 13015 13559 19400.
Rb. 80 №№ 117 851 1970 2062 4273 5236 5758 6971 7646 7724 8125 8154 8865 10006 10872 11252 12190 13464 14246 14278 14527 15031 15692 16277 17012 18340 18912 19374 20663 21676 22816 23027.

Po rb. 60 wygrały numery:

79 238 53 57 59 68 300 317 66 67 70 414 23 72 85 97 533 83 96 623 56 66 802 11 32 38 60 916 36 50 66, 1012 36 83 89 103. 15 99 201 80 373 407 37 507 69 70 661 705 804 72 911 22 30 69.
2300 53 66 137 50 61 305 24 29 413 51 79 541 56 620 21 23 81 714 27 53 812 48 99 948.
3024 88 171 347 52 78 439 70 79 98 513 23 671 98 99 763 834 54 55 95 958 61 77 82.
4264 65 113 40 73 249 64 77 80 314 452 55 584 98 606 33 65 724 26 53 73 94 97 890 59 85 96 921 67 77.
5035 37 65 96 104 64 201 16 69 404 17 75 89 528 28 54 63 77 78 738 85 844 45 905 8 25 47 49 50 74 85 86
6104 26 257 74 96 314 17 99 419 524 63 620 754 800 16 19 22 85 88 911 43.
7028 59 72 206 77 93 99 308 49 407 14 43 534 40 64 72 619 80 728 80 816 905 6 64.
8007 16 37 56 123 223 61 69 75 315 34 49 416 25 46 69 88 537 72 93 606 77 705 61 93 838 47 925.
9063 143 70 80 216 39 421 630 625 77 717 49 821 76 90 973 64.
10022 25 75 87 148 218 26 39 77 322 87 435 511 82 617 39 45 719 842 61 99 943 74.
11062 111 37 41 245 89 319 56 87 450 62 532 67 68 661 774 964 76.
12012 61 136 57 270 313 65 68 427 29 519 57 73 74 699 746 81 900 24 36 52 54.
13014 20 60 93 119 53 45 203 21 27 51 314 65 422 605 95 721 837 78 911 14 74.
14104 24 211 44 55 81 96 399 419 62 89 526 53 59 74 82 98 605 97 775 841 44 82 982.
15031 59 47 59 194 301 401 11 38 69 94 547 658 69 708 840 987 99.
16044 80 98 208 52 87 527 59 455 65 588 625 82 792 905.
17031 46 90 91 142 78 81 229 68 408 12 16 22 59 62 95 509 618 789 811 25 35 45 962.
18044 126 50 303 6 66 74 98 400 4 17 18 38 41 97 500 2 15 18 59 628 34 67 702 25 28 802 31 915.
19005 7 25 77 139 75 203 29 75 93 363 70 73 414 16 60 96 597 614 38 708 15 40 897 910 42 63.
20033 56 79 118 30 32 61 83 295 326 52 427 593 797 800 72 938 45.
21053 83 103 56 314 89 450 39 67 565 604 7 36 46 710 31 35 50 58 71 73 806 16 36 47 909 44 55 75 89
22004 8 100 39 96 221 92 307 446 509 39 68 89 630 59 707 34 848 909 67.
23063 111 68 278 79 321 40.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprężony p. do 0° w st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Śnieg i proszki w mm (w in. i milimetrach maksym.)	U w a g i
8/IV 1 popoł.	781.0	+ 7,2	80	Z 1	Z dnia 8/IV Temperatura max. + 8,5 C. min. - 3,7 Opad: 2,5 mm.
8/IV 9 wiecz.	781.7	6,0	91	Pd Z 1	
9/IV 1 rano	788.0	4,4	90	W 2	

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczopłcio-we i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródżylnie). Le-czenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpe-dących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 515

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hlinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska 48 B. Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 poł., w niedzielę od 10—12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. Na telefon: 35-93. 2539

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: 8¹/₂—1¹/₂, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna pocze-kałnia. 1100

KRÓTKA 4. Tel. 35-35.



Na nadchodzące święta

poleca w wielkim wyborze:

KOSZULE
męskie i damskie.

Letnią bieliznę
i trykotową.

KRAWATY
najnowsze desenia.

**Zaboty, laski,
rękawiczki,
pończochy,
skarpetki,
szale, fartuszki**

Paryska biżuteria.
u **M. Kołodziejewskiego**
Andrzeja 3

Drobne ogłoszenia.

AIAIAIAI Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach zniżonych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front. Władysław Romiszowski. 2975-r

AAA Łóżka, materace, wózki i kolyski, wanny zwykłe i z piecami, lodownie. Meble gięte pierwszorzędnych fabryk krajowych. Najtaniej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1—6 pp.

AIAIAIAI Meble różne sprzedaje dam bardzo tanio, szafy, bielizniarkę, łóżka, materace, szafeczki nocne, kredensy, stół, krzesła, otomany, tremo, słupki, figury, drobiazgi Piotrkowska 209—9 parter. 5788-5-3

AAAA Bardzo tanio sprzedaje reszki oraz towary na sztuki pierwszorzędnych firm krajowych. Na nadchodzący sezon polecam wielki wybór muslinów oraz batystów i kretonów, odsprzedającym rabat. Prośbę zamówienia wysyłam pocztą. Co poniedziałek świeży transport resztek. O. Baumowa ul. Wólczańska nr. 95 pierwsze piętro. 5716—10cs—2

AAA Meble muszę dziś wyprzedać bardzo tanio kredens, stół, krzesła, otomany, lustra, szafy, łóżka, garnitur salonowy, biurko, bibliotekę, słupki Karola 8—10. 5866—5—1

AAA Tanio różne suknie i bluzki wełniane, jedwabne, i kostiumy do sprzedania. Wiadomość Przejazd nr. 48 m. 12. Zostać można od 12 do 2 i od 7 wieczór. 6—5

AIAI Ciesła, kowal, ogrodnik otrzymują korzystne posady Główny kantor służby ul. Piotrkowska 109. 5829—2—2

A Bardzo tanio wyprzedam zaraz ładne łóżka, umywalkę, bielizniarkę, piękną otomanę dywanową, szaty, kredens duży z lustrami, stół, krzesła, zegar, lampę, lansaft duży, lustro, maszyna. Zawadzka № 58 m. 1. 3761—4—4

A by zaraz sprzedam otomanę, stół, krzesła, szafę, łóżka, lustro, rower, rubli 12, Władzewska 119—14. 3854—2s—1

A Bardzo tanio zaraz wyprzedam dać ładną otomanę, łóżka z materacami, bielizniarkę, szafy, kredens, stół, krzesła, bielizniarkę Zawadzka 58 m. 1. 5861

BACZNOŚĆ! Najkorzystniej sprzedaje majątki ziemne, domki, placiki, **DOMY**, ce, zakłady przemysłowe, handlowe, jako to: **SKLEPY**, racye, cukiernie, apteki, sklepy apteczne i t. p. I o kuję **KAPITAŁY** bez żadnego wynagrodzenia ze strony pp. kapitalistów. Przyjmuję od 12 r. i od 4—6 Główna № 9. **KAMIŃSKI**, 3602—2s—2

CHŁOPCY są potrzebni do ślusarni mechanicznej ul. Władzewska nr. 119 F. Szczeciński. 3859—2—1

Dla pań niebywała okazja! Po zlikwidowanej fabryce, piękne materiały na suknie, bluzki i kostiumy bajecznie tanio. Ul. Piotrkowska 145—34. 5676—4pcs—3

Duży sklep z wystawą z mieszkaniem do każdego interesu zdalny, od 1 lipca do wynajęcia Radwańska nr. 48, Wiadomość u gospodarza. 3835—1

Dom z piekarnią w prowincjonalnym mieście do sprzedania. Wiadomość w Łodzi Przędzalniana 46 m. 59. 3785-3-3

Do sprzedania okazjynie z powodu wyjazdu łóżko z materacem, szafa, tremo, stół i krzesła za bezcen byle zaraz Władzewska 191 m. 5. 3828—3—2

Dwa pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia Senatorska 8. 3849—3—1

Frontowy dom drewniany z oficyną murowaną do sprzedania w Chojnach ul. Kopernika nr. 14. 3814—3—2

Futro męskie do sprzedania. Wiadomość Przejazd № 48, m. 12, zastać można od 2 do 3 po poł. 3

Folwark 8 włók przy szosie, 4 włorsty od miasta Łasku, oraz lasu, wraz z ziemią 80 morgów przy szosie do sprzedania. Wiadomość w kantorze hotelu „Victoria”. 3655—3—wc—5

Filja piekarska w dobrym punkcie kilka lat egzystująca zaraz do sprzedania z powodu choroby Nowe-Chojny ul. Bednarska nr. 5. 5851—3—1

Galanteria dla zakupów przedświątecznych poleca się sklep galanteryjny Morawskiego, ul. Główna 17 (siedemnasty). 3850—3—1

Jest do odstąpienia zaraz sklep u spozrywco-dystrybucyjny w Koluszkach dom Józwicka. 3379—3c—1

Jest dom do sprzedania o 4-ch mieszczaniach z placem frontowym bardzo tanio z powodu wyjazdu za 2000 rub. Ul. Trelemburga 54, Radogoszcz. 3666—6cs—2

Kobieta lub dziewczyna potrzebna na posługi. Wiadomość Piotrkowska 242, portyer wskaże. 39—d

Letnie mieszkania, wias Galków, pól godziny jazdy z Łodzi przy lesie sosnowym, kościół we wsi wszelkie wygody. Wiadomość: Wojciech Szczepaniak na miejscu.

Letnie mieszkania przy stacji Domaniewice, kolej Kaliska. Miejscowość sucha. Wiadomość na miejscu Stepkowski. 5784-2-2

Lawki szkolne czterooosobowe do sprzedania. Targowa 47, p. W. Galecki. 3352—3—1

Młody, sumienny, pracowity i energiczny pragnie przyjąć posadę: kasyera, magazyniera, wywiadowcy lub też biuralisty. Może przyjąć posadę w Łodzi lub też na wyjazd. Adres dla p.p. pracodawców H. Dobrowolski Przejazd 76 m. 7. 3836—5—1

Meble do sprzedania: szafy, łóżka, stoły, bielizniarki, biurka. Przyjmuje obstalunki ul. Rozwadowska nr. 14 u stolarza. 3856—2—1

Mieszkanie złożone z 2 pokojów, po dwa okna każdy, i kuchni, zlew, wodociąg, strona południowa, do wynajęcia od 8 lipca. Wiadomość Spacerowa № 41. 6—pn-c—3

Otomana tanio do sprzedania, Konstancyńska 26—4. 5709—3wc—3

Ogrodnicy poszukujący zajęcia jakoteż p.p. Pracodawcy potrzebujący ogrodników, mogą składać swe adresy Piotrkowska 83 Kwaciarnia L. Kołaczewskiego. 2331—6c—6

Przybłąkał się pies maści żółtej i białą gwiazdka na łbie, odebrać można za zwrotem kosztu Rokicińska nr. 57. 3758—1

Plac zaraz do sprzedania w ulicy Granicznej przy rogu Aleksandrowskiej. Wiadomość ul. Polna nr. 21 u właściciela domu. 3859—3—1

Potrzebna nianka zaraz do dziecka od lat 15. Wiadomość Łąkowa 32. 3841—1

Potrzebny uczeń chrześcijanin 6 klasy rządowego gimnazjum do przygotowania chłopca do klasy wstępnej rzeźbionego gimnazjum. Zgłaszać się ulica Dzielna nr. 2 Piotr Jaster. 5855—2—1

Pokój umeblowany z osobnym wejściem, elektr., wygodami i usługą do wynajęcia dla jednego lub dwóch panów w rodzinie angielskiej. Ulica Piotrkowska 174 m. 5. Obejrzeć od 8 wiecz. 3785—3—3

Pończoszniczy kettlarze, szpularka mogą się zaraz zgłosić do mechanicznej pończoszarni, Przejazd 39. 3845—4—1

Panienska, lat 18, poszukuje miejsc sklepowej, zna języki: polski i niemiecki, Targowa 61 m. 17. 3807—2—2

Pokój z kuchnią na Zawadzkiej 10 do odstąpienia zaraz, Wiadomość w Biurze dzienników A. Gębalskiego Piotrkowska 27. 3793—3—3

Potrzebna rutynowana buchalterka z kilkoletnią praktyką biurową. Oferty z kopjami świadectw i z żądaniem wynagrodzenia przyjmuje kancelarya Sannatorium „Unitas” Pusta 11g róg Mikołajewskiej. 1425-3-3

Sadzonki kwiatów wiosennych jako to: bratki, niezapominajki, gwoździki, stokrotki i inne w wielkim wyborze Władzewska nr. 151 B. Miniew cz. 2743-10**-7

Sklep do sprzedania z powodu nieporozumień rodzinnych ul. Piękna nr. 25. 3831—4—2

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia, Rajtera nr. 25 (Bałuty). 5776—3—3

Technik potrzebny na wspólnotka. Ślusarnia korzystny interes. Kapitał od 2000 rb. Oferty w Red. „Rozwoju” pod „Technik”. 3857—3—1

Urządzenie sklepowe i patent kolonialno-dystrybucyjny bardzo tanio do sprzedania byle zaraz Władzewska 150 m. 40. 3801—3—3

Właściciele sklepów tylko solidnych pragnących sprzedać, mogą się zgłaszać, Główna 9, Kamiński. 3601—2s—2

Złotych Dom murowany z powodu zmiany interesu bardzo tanio zaraz. Wiadomość na Przybyłowie na miejscu nr. 372. 3865—3—1

4000 rub. potrzeba na Łazy M. hypoteki Oferty Rozwój pod „H. S”. 5752—3cp—2

Zagubione dokumenty

Adrzej Fijałkowski zagubił paszport, wyd. z fabr. B-ci Wermińskich. 3823—3—2

Aleksander Trepke zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Hirszberga i Birnbauma. 3892

Bronisława Kowalczyńska zagubiła paszport, wydany z gm. Łazy gub. piotrkowskiej, pow. będzińskiego. 5347—3—1

Dowód № 1435 Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowego zaginal zastrzeżenie zrobione. 3872

Franciszek Szych zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Winera. 3854

Józef Dziengiel zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Wojdysławskiego. 3855

Józef Wolny zagubił paszport, wydany z 6-go cyrkulu miasta Warszawy. 3792—2—1

Józef Pawlak zagubił paszport, wydany z magistratu m. Sieradza gub. kaliskiej. 3839-3-1

Jan Wronke zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Allart i Rousseau. 3840

Karol Liszkiewicz zagubił paszport, wydany z magistratu piotrkowskiego. 3855—3—1

Michał Jalkiewicz zagubił paszport, wyd. z gm. Witonia gub. Kaliska pow. Łęczycki. 5322-5-2

Roman Zieliński zagubił paszport, wydany z gm. Gorzkowice gub. piotrkowskiej. 3842—3—1

Walenty Janczak zagubił paszport, wyd. z gm. Wichertów gub. Kaliskiej pow. Tureckiego i legitymacyjnie książki Walentego i Wiktorji. 3817—3—2

Zaginął paszport, na imię Jana Z Pospiecha, wydany z gminy Wróblew pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 3811—3—2

Zaginął paszport, wyd. z gminy Z Przędzecz pow. Włodawskiego gub. Warszawskiej na imię Jadwigi Dzikorskiej. 3803-3-2

Zaginęła karta od paszportu, Z wydana z fabryki Al Prusacka na imię Antoniego Kruczkowskiego. 3844

Zaginęła karta od paszportu, Z wydana z fabryki Leonhardta, Woelkera i Girbardta na imię Ignacego Glapy. 3865

Zaginęły dwa losy loteryi Królstwa Polskiego, pierwszego i drugiego ciągnięcia za num. 10,515 na imię Stanisława Bartoszewskiego, ul. Częstochowska nr. 22. 3848

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Juliusza Braunera na imię Stanisława Walczaka. 3864

Najtańsze mieszkania dla **Robotników** to **Place w Stokach** niepodlegające przepisom policyjnym i podatkom miejskim, pół godziny drogi od ulicy Średniej. Wiadomość we dworze w Stokach. **Splata na 4 raty.** 1248

Buchalteryi

arytmet. handl. korespondencyj uczy gruntownie nauczyciel **W. Wodzyński**, zatwierdzony przez Władze Naukowe. Wykład buchalteryi w polskim, rosyjskim, niemieckim. Ul. Władzewska 42, m. 3, I p. Godziny przyjęć: prócz soboty i niedzieli od 11 do 12 rano i od 7 do 8 wiecz. 742

A. Zygmunt Zagowski
Konstancyńska 31.
Choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje do 9 rano i od 2—5 po południu. 1223

Dr. Med. Szwarcwasser

Piotrkowska 18. Tel. 10-82
Spec. choroby żołądka, kiszek i przemiany materji. Analizy we własnym laboratorium. Przyjmuje: od 11—1 i od 6—5 i pół wieczorem. 837

Dr. Marcell Gromski

CHOROBY DZIECI.
Telefon 22-77. Dzielna Nr. 9.
Przyjmuje codziennie: od 8—9 rano i od 8—5 po południu. 901

Dr. med. P. LANGBARD

były asystent kliniki berlińskiej
Zawadzka 10. Telef. 33-88.
Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8—1 i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syphilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów.

Dr. Leon Waclaw Olszewski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszek. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po poł. 5059

Dr. med. Bolesław Kou

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-82
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1640
przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł.
Chor. weneryczne, moczopłciowe, skórne i zabiegi chirurgiczne.

Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10—12 rano i od 6—8 pp. Niedziela i święta 11—1. Zielona nr. 5. 402

D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.
Przym.: od 8—9 i pół rano 15—6
i pół po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, ul. Nawrotki, róg Piotrkowskiej. 9—12 i 5—8, panie 4—5.

Roznosiciele

znający dobrze Bałuty — Radogoszcz — Chojny — Dąbrówkę i Szosę Pabianicką posiadający kaucyję rb. 50 — potrzebni zaraz. Zgłaszać się do administracyi „Rozwoju”.

Pracownia haftów i znaczenia bielizny B. MAZURKIEWICZOWEJ

Przejazd 16 — m. 24.
Poprzączna oficyna, 2 piętro.
Przyjmuje się uczenie.



PAPIEROSY WARSZAWSKIE
FABRYKI TAB „UNION” W WARSZAWIE

Flakon 120.
SPYTAJCIE SIĘ SWEGO LEKARZA,
a ten Wam potwierdzi, że
FAGOSOL
jest radykalnym środkiem przeciw
1407
CHOROBYM PŁUCNYM
Fagesol zalecany przez powagi lekarskie, leczy
GRUŹLICĘ, BRONCHIT, KASZEL, ASTMĘ, KOKLUSZ.
Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Przedstawiciel: **Towarzystwo Chemikol, Warszawa.**

Niżej podpisani syndycy upadłości

firmy Jakób Nelken i S-ka

niniejszem podają do wiadomości, że towary, należące do masy upadłości, składające się z odpadków bawełnianych, sztucznej wełny i tak zwanych „Rauhaare” sprzedane będą z wolnej ręki w drodze składania ofert przez osoby współubiegające się o nabycie towarów. Osoby, które życzyć sobie będą nabyć rzeczzone towary, winny złożyć nie później jak w dniu 3/16 kwietnia 1914 roku na ręce syndyka upadłości pana Salomona Rosenblatta, Łódź, (Nowo-Targowa 9) oferty z wymienieniem ceny jaką za towar ofiarować mogą, oraz kaucyę w sumie rb. 200 (dwieście) na pewność że cena w ofercie wskazana, w razie utrzymania się przy kupnie niezwłocznie wyplacona będzie.

Towar sprzedany będzie osobie, która najwyższą zaoferuje cenę, w razie zaś cofnięcia się od kupna po cenie w ofercie wskazanej nabywca traci kaucyę, która przechodzi na rzecz masy upadłości.

Cena towaru w ofertach nie może być niższą od ceny w spisie inwentarza, sporządzonym przez komisarza sądowego Suzina. O ilości towaru, jakości takowego udziela bliższych informacji syndyk pan Salomon Rosenblatt, codziennie w godzinach od 9 do 10 rano i od 2—3 po poł. W tychże godzinach zainteresowani oglądać mogą próbki towarów, podlegających sprzedaży.

Adw. przys. **Stanisław Chrzanowski.**

Kapiec **Salomon Rosenblatt.**

Łódź, dnia 7 kwietnia 1914 roku.

1236

Dwa Fabryczne Lokale

30x40 i 20x50 kwadratowych lokci—dla każdego użyteczne, z dobrą wodą i kanalizacją do wynajęcia na dogodnych warunkach.
1246 **RANKE, News-Rokicie.**

Tylko 2 dni!!! Czwartek, dnia 9-go i Sobota, d. 11 b. m.

1 funt Wody Kolońskiej 40 kop.

SMIGUSÓWKI, oraz różne PERFUMY na luty po cenach fabrycznych bezpośrednio z fabryki perfum „HELIOS”.
R. C. BOCKISCH,
Łódź, St.-Zarzewska № 55, wejście ze Słowiańskiej.

1238

PLACE sprzedaje w Przygoniu pod Łaskiem przy lesie i wodzie bieżącej. Tamże do wynajęcia **Letnie Mieszkania.** Wiadomość na miejscu.
1239

Pierwsza chrześcijańska spółka

akupuje i sprzedaje używaną garderobę męską po cenach możliwie niskich, jak również na miejscu **ZAKŁAD KRAWIECKI.**

ulica Główna 32.



A. Górski, szewc. — **Mikołajewska Nr. 32.**

Poleca Sz. Klienteli na nadchodzący sezon **OBUIE OSTATNIEJ MODY.** — Ceny przystępne.



Ormonde
Tanio, dobrze,
nawet bez
PIENIĘDZY!!!

powszechnie znana firma
Sprzedaje na sezon 1914 r. nowe typy rowerów:

Szosa we, wyścigowe i damskie najpiękniejszych w świecie wyprodukowanych angielskich marek E. S. A. o Triumph, Raleigh, Rudgo-Whitworth i Ormonde po niebywale przystępnych cenach, a także na warunkach rozplaty do 30 miesięcy, począwszy

od rub. 3 kop. 50 mies.
Ceny got. od rb. 75.

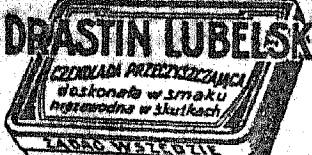
Największy dom Automobilowo-Kowerowy

„The New Maison-Ormonde”

Oddział w Łodzi, ul. Spacerowa № 40.

Cenniki bogato ilustrowane bezpłatnie.

W niedziele i święta magazyn otwarty od godz. 5 r. do 5 po poł. 1129



DRASTIN LUBELSKI
CZYSTOŚCIĄ PRZECIWSZCZĄCĄ
doskonale w smaku
niezawodna w skutkach
LUBELSKIE

1235

Potrzebny jest młody człowiek

umiejący czytać i pisać do fabryki Hirszberga i Wilczyńskiego, Promenada 25. 1230

Firma STEFANÓW

1234 Przejazd № 12. Posiada wielki wybór doniczkowych kwiatów kwitnących, Hycyentów, Azalii, Bzów, Tulipanów, Narecyzów i t. p. Po cenach niskich. Stefan Dymkowski.

Potrzebny jest Cieśla

do fabryki J. Hirszberga i Wilczyńskiego, Promenada 25.

Jest do

sprzedania

80 morgów ornej ziemi, w tem 4 morgi dwukosnej łąki; 6 wiorst od Zdmiskiej-Woli. Wiadomość: **Wodny Rynek № 11, u p. Kicińskiego.** 1220

Ból głowy i Migrenę

radykalnie leczy (485 „Migreno-Ne vosin” oryginalne proszki zawsze z marką „KOGUT” leczy nigdy w opłatkach. Przasak 10 k.



1220

Na święta!

Gdy sklepy i cukiernie są zamknięte, pamiętajcie zaopatrzyć się wpięrow

w KAWĘ i KAKAO

gotowe z mlekiem i cukrem. Nie potrzeba gotować. Łatwo rozpuszcza się w szklance gorącej wody.

Dostać we wszystkich sklepach kolonialnych a także we filjach W-go W. Koczyńskiego Przedstawiciel: L. Nowiński ul. Piotrkowska 145. Tel. 747.

Mieszkanie

trypokojowe: służbowy, kąpielowy, posadzki, elektryczność, od 14 lipca. Kawalerski pokój z osobnym wejściem od 14-go kwietnia. Zawadzka 9. 1226

Zgierska Tkalnica Udziałowa

w Zgierzu, ul. Zegrzańska 146/25. Poleca na nadchodzący sezon materiały na męskie ubrania. Ceny bardzo przystępne. 830

STRÓŻ domowy z dobrymi świadectwami poszukujemy. Wiadomość: **Andrzeja 15, u zegarmistrza Kolskiego.** 1421

BARDOZO WAŻNE! 1148

Mam zaszczyt podać do wiadomości Sz. P., że przyjeżdżając do Łodzi na kilka dni i zatrzymałem się w hotelu „Centralnym”, Piotrkowska 8 pokoju nr. 35. Kupuję tylko do 16 kwietnia stare zęby sztuczne, całe lub połamane, nawet bardzo zniszczone, oraz szczęki sztuczne. Przyjmuje interes. codz. od 10—2 i od 5—7. Tylko do 16 kwietnia.

Pracowici

MALARZE

na klejową robotę mogą się zgłosić zaraz **ul. Lipowa 39 W. Zieliński.** 1244

WARSZAWA,

Warszawskowska 51a m. 4. Dom obywatelski odnajmuje, dziennie, miesięcznie, pokoje od 1 rb.—2 rb. Wszelkie nowoczesne wygody, całodzienne utrzymanie lub bez. 1445

DO SPRAZEDANIA

Filter - prasa do produktów chemicznych, pompa transmisyjna, maszyna parowa 25 konna, maszynka parowa 4 konna, kufy drewniane, węzownice miedziane i kocioł do gotowania mydła. Dowiedzieć się można **Nowaka 24.** 1242

Zakład krawiecki

JULIANA KOZŁOWSKIEGO

na sezon wiosenny i letni otrzymał modne i gustowne materiały

Piotrkowska 133.

POKOJE

kawalerskie do wynajęcia.

Spacerowa № 41. (Promenada).

Lekarz-dentysta
Gieciś
specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. **Staro-Zarzewska nr. 47, Tramwaj nr. 4.** 1240

Przejazd № 8. (starszy) **Telef. 17-14**
Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
mieszka obecnie Przejazd № 8 front, 1-e piętro. Przyjmuje od 9 rano, — 12 i od 6—8 w

Dr. S. KANTOR
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów **Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej.** Telef. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisław Piekarski
PIOTRKOWSKA № 115.
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1351—r

Lecznica dentystyczna
Lek. dent. St. Dąbrowskiego
ul. Rozwadowska № 1 (róg Piotrkowskiej), 655
Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

Dr. med. W. KOTZIN
powrócił.
UL. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc, Przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—8 po poł. **№ telefonu 21—19.** 2597

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120.
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek). Codziennie od 10—11 rano i od 4 o 6 po poł. **Telef 23-10.** 2532

Dr. S. SZNITTKIND
Średnia 3.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc). Rano od 8 i pół—11 i pół od 4 i pół—8 i pół. 120

Choroby uszu, gardła i nosa
Dr. B. CZAPLICKI
ordynator szpitala Anny-Maryl **Piotrkowska 120.** Tel. 32-33
Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6 p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 3447

Dr. Wacław Bernard
choroby weneryczne dróg moczowych i skóry. **Spacerowa 40 przy Andrzeja.** (9—1 i 5—8.

Dr. med. Z. GOŁC
Choroby skórne i weneryczne
ul. Mikołajewska 13.
Godziny przyjęć: od g. 9—11 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz. w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. **Telefon 20-60.**

Dr. H. RUEGER
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne. Od godz. 4—6 po poł. 2535

Dr. Jolnicki
Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych
ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9—12 i 5—8, pnie 4—6. 1181

SKŁAD WIN

Towar w kolonialnych i Delikatessów
Łódź, Dzielna № 11.

M. D. OKOJEWA

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomagania, ten powinien pić **Wino Żołądkowe № 7**, zatwierdzone przez rząd za № 3478.

Wino Żołądkowe, zastosowane w Ekaterynburskim nerkowym szpitalu przy chorobach żołądka wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza (w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wina Żołądkowego № 7 w żadnym innym składzie nie ma, jak tylko w składzie Win M. D. Okojewa w Łodzi, Dzielna № 11. Tamże OLIVA do lampek 20 kop. funt. Krotki bezpłatnie.

CENNIK WIN

№	Nazwa wina	Cena	Pół	№	Nazwa wina	Cena	Pół
	Czerwone i białe wytrawne.			8	Malaga	100	55
1	Kaukaskie	40	25	8	Żołądkowe	100	55
2	Stołowe	50	30		Wina zagraniczne		
3	„ lepsze	60	35	1	Malaga	150	80
4	Kuchetyńskie	80	45	2	„ lepsze	200	105
5	Stare wypróbow. Żołądkowe	100	50	3	Portwein	100	55
6	Wina krymskie białe i czerwone słodkie	160	85	4	Madera	100	55
1	Stołowe	40	25	5	Muszkatowe	100	55
2	Deserowe	50	30	6	Muszk. Lunel	120	65
3	„ lepsze	60	35	7	Xeres	100	55
4	Stare	80	45	8	Tokaj	100	55
5	Kościelne	90	45	9	Węgierskie	125	65
					„ lepsze	150	80
					„ stare	200	105
					Francuskie od	150	—

CENY KONKURENCYJNE

Józef Wolski

Łódź, Piotrkowska Nr. 3, telefonu 11-53

Poleca na nadchodzące święta towary własnego importu, a mianowicie:

Wina

Węgierskie, Francuskie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie, 12 marek Win Szampańskich oryginalnych, tylko pierwszorzędnych firm, oraz Wina Krymskie Białe i Czerwone gwarantowanej czystości.

Koniaki, Likieri, Ramy, Śliwowiec, Starki krajowe i zagraniczne

Wódki Wolfzmidta, Smirnowa, Rektyfikacji Warszawskiej i Sznajdra.

Porter Angielski wyborowy w 1/4, 1/2, 1/4, but.

Piwa Angielskie i Rygskie.

Kawior Astrachański Cesarski bez soli

1579

Łosoś, Sigi, Węgorze wędzone

Oliwa Nicejska wyborowa „Extra Vierge“.

TOWARY KOLONIALNE I DELIKATESY

KAWIOR ASTRACHAŃSKI BEZ SOLI I RYBY WĘDZONE

Owoce świeże i Ananasy

Na spirytualiach ustępuje na czas przedświąteczny 10%.

Uwaga: Dla koneserów polecam Koniak firmy Boulestin z roku 1900, 1865, 1842 i 1810.

Firma egzystuje od 1893 r. — Filii nie posiada obecnie.

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ SIĘ telefonem № 11-53.

WYSZUKA NA PROWINOYE USKUTOC NIA SIĘ NATYCHMIASTOWO



Elegancką Garderobę

meńską na urząd wykonyujemy z największą wytwornością. Nowości sezonowe w wielkim wyborze nadeszły, upraszamy o łaskawe obejrzenie takowych.

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

1527

Nowo-otworzona, z kursami dziennymi, wieczornymi i niedzielnymi. zatwierdzona przez Rząd z udziałem pierwszorzędnych artystycznych. Pierwsza Łódzka Akademia Sztuk Pięknych. Zapisy przyjmuje kancelaryja szkoły, ul. Piotrkowska Nr. 17, od g. 10 rano do 2 po poł. i od g. 6 w. do godz. 8. 1160

Szkoła Sztuk Pięknych
ARTYSTY MALARZA
Piotra Szymańskiego
Uwaga. Przy szkole są specjalne kursy fachowo-rzemieślnicze.

Łódzkie Rzemieślniczo-Przemysłowe

Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Piotrkowska 271.

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4—6 proc. a także przyjmuje wkłady warunkowe od 12 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasetki dla zbierania drobnych oszczędności. Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel: rano od 10—1 i od 6—8 wiecz. 2907

Eleganckie Damy w wielkich miastach i na prowincyi używają wyłącznie

Kremu i Pudru

SNIEŻKA

Są to idealne preparaty do pielęgnowania skóry.

Dostawcy Dworu J. C. M.

Tow. Brocard & Cie.

1101

Skład wędlin J. KIJAKA

Wileńska nr. 127, tel. 27-02.

Filia: Piotrkowska 71, tel. 30-17.

Przy filii salon dla śniadań i kolacji.

UWAGA: Przez tych sklepów żadnych innych nie posiadamy.

WINA „CHASTA”

Pijcie w święta tylko WINA „CHASTA”.

Wina „Chasta” są uznanej dobroci
 Wina „Chasta” są pod gwarancją naturalne
 Wina „Chasta” są wytwornego smaku
 Wina „Chasta” są winami odstałymi.
 Wina „Chasta” są najlepszym stołowym napojem.

Pijcie wobec tego tylko wina „CHASTA”.

Główny skład w Łodzi, ulica Piotrkowska № 99.

Skład w Pabianicach w restauracji E. Boettchera. Skład w Zduńskiej Woli w restauracji A. Rathego.
 „ „ Zgierzu „ „ W. Koszadego. „ „ Konstantynowie u p. L. Abta.
 „ „ Tomaszowie „ „ L. Szulca. „ „ Aleksandrowie u p. A. Szepęgo.

1423

Doktor med. 1204

K. LIPIŃSKI

Zgierska 54. Tel. 25-16.

Choroby dzieci i wewnętrzne

Przyjmuje 9—11 r. 3—5 po poł.

Chłopcy

którzy chęć mają nauczyć się ślusarstwa mogą się zgłosić do R. Buhle, Długa 162. 1188

Ślusarze

na lepsze kute, gięte i budowlane roboty mogą się zgłosić do R. Buhle, Długa 162. 1200

Magazyn galanterijny

JAN RUTKOWSKI

ANDRZEJA Nr. 24

Poleca na nadchodzące święta najnowsze

KRAWATY,**BIELIZNĘ,****RĘKAWICZKI,****LASKI i t. d.**

1585

WSZELKĄ GALANTERYJĘ.
 GENY MOŻLIWIE NIZKIE.

O. A. TESCHICH i S-ka

(właśc. A. O. Teschich i Paweł Kessler)

ŁÓDŹ, WIDZEWSKA 62.

POLECAJĄ:

ŁÓDŹ, WIDZEWSKA 62.

WĘGIEL KRAJOWY w najlepszym gatunku dla potrzeb fabrycznych i domowych. KOKS „ZABRZE” GRUBY, KOSTKA I, KOSTKA II i ORZECH dla centralnych ogrzewań, motorów gazowo-ssących i kuźni, portland-cement, krajowe i zagraniczne cegły szamotowe, mączka szamotowa, płytki terrakotowe, płytki glazurowane ściankowe, blacha cynkowa, smołowiec, asfalt, goudron, klebemassa t. t. d. i. t. d. 1503



Przedsiębiorstwo robót asfaltowych i terrakotowych. Najszybciej zwracamy uwagę W. W. P. na naszą wyborową, tylko z najlepszych materiałów przez nas przygotowaną tekturę smołowocową „Bitum” oraz tekturę „Bitum” bez piasku wynagrodzona złotymi i srebrnymi medaliami. Każda rolka tektury naszej fabrykacji jest zaopatrzona plombą i marką ochronną, podług obok podanego rysunku, na co uprzejmie prosimy zwrócić uwagę.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

wynagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie — złotym medalem w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczenice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 3456

Na miejscu duży wybór manekinów.

Radjocynne Zdrojowisko na Litwie DRUSKIENIKI

nad Niemnem i Rotniczanką. Sezon od 1/14 maja do 10/23 września. Leczą się choroby: reumatyzmy, podagra, choroby żołądka i kiszek, serca, skrofufy, nieżyty dróg moczowych, choroby kobiece, anemia, nerwowe, paralize i dr. **Kąpiele:** solankowe, błotne, kwaso-węglowe, tlenowe, słoneczno-powietrzne, parowe, piaskowe, rzeczne, zwyczajne i kaskadowe. **Hydropatya.** Elektroterapia. Masaż i gimnastyka. Kury naturalny. Miejscowość uroczą, sucha. Rozrywek dużo. Życie tanie. Komunikacja od stacji kolei 17 w. szosą samochodami i powozami. Sezony I i III o wiele tańsze. Na żądanie biuro Zdrojowiska wysła prospekty. 1291

Dystylarnia Parowa

M. ŁUBA w Łodzi, Nowy Rynek 5

poleca znany ze swej dobroci

1283

JAJKONIAK

Na święta!

Wielki wybór jaj ozdobnych, bonbonierek, jaj czekoladowych, baranków, zajęcy, stolików ze święconem, masy do ciast, oraz czekoladek deserowych z fabryki **Riese i Piotrowski**

POLECA

W. BAKOWSKA

Piotrkowska 43.

1228

Piotrkowska 43.

Wina mszalne gwarantowanej czystości

JAN STYCZYŃSKI

Łódź, Piotrkowska № 131. Tel. 14-05.

Na nadchodzące święta poleca:

Znane ze swej dobroci wina węgierskie, francuskie, hiszpańskie oraz krymskie i kaukaskie jak również koniaki, likiery, rumy, araki krajowe i zagraniczne.

Towary kolonialne i delikatesy w wyborowych gatunkach, herbatę różnych firm, oraz kawę zawsze świeżo paloną.

Drób bity: indyki, indyczki, pulardy i t. p.

1535

Rapusta

kwasona z fabryki finlandzkiej konserw. Dobroć wyborowa. Tamże Ogórki kwaszone. CENY PRZYSTĘPNE.

Probołowski

Staro-Zarzewska № 19

1178

w podwórzu.

KAPELUSZE i czapki męskie i żeńskie, miękkie **CZAPKI** sportowe, uczniowskie i dziecięce **E. AJFER**, Piotrkowska 9. Ceny najniższe od Rub. 1.50. UWAGA: Każdy kupujący otrzyma czapkę GRATIS. 1212

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.**

W tygodni „Rowoju” Przejazd 8.

Wydawca **W. Czajewski.**